

Sygn. akt: I C 312/14 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Wojciech Langer
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Tokarska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2016 r. w Gorlicach

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w G.

przeciwko P. K., R. K.

o zapłatę

I. Oddała powództwo,

II. Zasądza od strony powodowej Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz pozwanej R. K. kwotę 600 zł (sześćset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Wojciech Langer

**Sygn. akt I C 312/14**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 9 września 2016r.**

Strona powodowa Bank (...) S.A. z siedzibą w G. domagała się od pozwanych R. K. i P. K. zapłaty solidarnie kwoty 2.692,24 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów sądowych od pozwanych. W uzasadnieniu pozwu podano, że S. K. zawarł w dniu 6 grudnia 2007r. umowę kredytu, która nie została spłacona. Kredytobiorca zmarł, zaś jego zobowiązania przeszły na spadkobierców, którzy do chwili podziału spadku ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Spadkobiercy w dniu 18 stycznia 2010r. zawarli z Bankiem (...) aneks do umowy. Mimo wezwania do zapłaty nie dokonali zapłaty, dlatego też w dniu 28 lipca 2014r. został wystawiony wyciąg z ksiąg banku na łączną sumę 2.692,24 zł.

Pozwana R. K. wniosła o oddalenie powództwa, twierdząc że spłaciła kredyt w dniu 25 maja 2010r. wpłacając kwotę 9.730 zł. Ustanowiony w toku procesu pełnomocnik z urzędu pozwanej także wniósł o oddalenie powództwa, gdyż strona powodowa nie wykazała, by umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana, ponadto pozwana wpłaciła na poczet spornego kredytu kwotę 9.730,99 zł.

**Stan faktyczny w niniejszej sprawie przedstawiał się następująco.**

S. K. w dniu 6 grudnia 2007r. podpisał z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której udzielono mu kredytu w wysokości 12.631,58 zł. Po śmierci S. K. jego spadkobiercy R. K. i P. K. zawarli w dniu 18 stycznia 2010r. z Bankiem (...) z siedzibą w G., następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w G., aneks do opisaney wyżej umowy, na podstawie którego wstąpili w prawa i obowiązki zmarłego kredytobiorcy S. K.. Bank (...) S.A. wzywał R. i P. K. do spłaty zadłużenia.

Okoliczności bezsporne.

R. K. w dniu 25 maja 2010r. wpłaciła do Banku (...) kwotę 9.730,99 zł tytułem spłaty opisanego wyżej kredytu.

Dowody:

dowód wpłaty: k. 32; wydruk wpłat: k. 136;

Bank (...) S.A. w dniu 26 września 2012r. wysłał na adres R. K. pismo z wypowiedzeniem umowy kredytowej.

Dowody:

Pismo z dowodem nadania: k. 144;

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. O tym, co która ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed sądem, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego, w tym znaczenie domniemań faktycznych i prawnych. Nie wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia wymagają dowodu, dotyczy to przede wszystkim faktów znanych powszechnie i znanych sądowi z urzędu (art. 228 § 1 i 2 kpc), a także faktów przyznanych przez stronę przeciwną, o ile przyznanie to nie budzi wątpliwości. Tak więc to ostatecznie Sąd ocenia fakt przyznany przez stronę przeciwną. Ponadto, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać, za przyznane (art. 230 kpc), czego skutkiem będzie wówczas brak konieczności dowodzenia tychże faktów. Jest to jednak uprawnienie, a nie obowiązek Sądu, który korzysta z niego biorąc pod uwagę wynik całej rozprawy. Sąd bez dostatecznego uzasadnienia, nie może przyjmować za prawdziwe twierdzeń strony, którym strona przeciwna wyraźnie nie zaprzeczyła. Można więc i należy wymagać, od strony powodowej, by przedstawiała dowody w odpowiedniej formie, na poparcie swych twierdzeń. Tylko wówczas można bowiem ocenić, czy twierdzenia te są czy nie są prawdziwe.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że bezspornym w tej sprawie było zawarcie umowy pierwotnej a także aneksu. Pozostałe okoliczności takie jak istnienie i wysokość zobowiązania pozwanych, na których oparto żądanie pozwu winny zostać udowodnione przez stronę powodową.

Fakt wpłaty 9.730,99 zł przez pozwaną w dniu 25 maja 2010r. został udowodniony przez dowód wpłaty przedłożony przez R. K. oraz zestawienie wpłat przedłożone przez bank. Ten drugi dokument dowodzi jedynie tego jaka była wysokość dokonanych wpłat z tytułu spornej umowy, w takim też zakresie został wykorzystany przez Sąd. Z treści tego dowodu nie można w żaden sposób wnioskować o tym czy i ewentualnie ile pozostało do spłaty.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd nie wykorzystał wyciągu z ksiąg banku z dnia 28 lipca 2014r. Zgodnie z art. 95 ust. 1 prawa bankowego księgi rachunkowe banku i sporządzone na ich podstawie wyciągi podpisane przez osoby uprawnione, opatrzone pieczęcią banku mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych. Jednak moc taka, zgodnie z art. 95 ust. 1a tej ustawy, nie obowiązuje w odniesieniu do takich ksiąg i wyciągów w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że w postępowaniu cywilnym wyciąg z ksiąg banku ma charakter dokumentu prywatnego, a nie urzędowego. Zgodnie zaś z art. 245 dowodzi on tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument prywatny więc, w przeciwieństwie do urzędowego, nie dowodzi tego, co zostało w nim opisane lub poświadczane. Po

zanegowaniu przez pozwaną treści wyciągu z ksiąg bankowych, to powód powinien wykazać istnienie i wysokość zobowiązania innymi środkami dowodowymi. Podobnie Sąd ocenił wezwania do zapłaty, w których wskazano wysokość zobowiązania. Są to dokumenty prywatne, które same w sobie nie mogą dowodzić wysokości zobowiązania, które opisują. Strona powodowa przedłożyła pismo z dnia 25 września 2012r. stanowiące wypowiedzenie umowy kredytowej, zaadresowane do pozwanej (k. 81), jednak nie dołączyła do niego ani dowodu nadania, ani dowodu doręczenia. Dowód nadania tego pisma (k. 144) został dołączony dopiero po dwukrotnym podniesieniu tej kwestii przez pełnomocnika pozwanej. W dalszym ciągu brak jednak dowodu jego doręczenia. Ponadto kwota wskazana w tym piśmie jest inna niż dochodzona pozwem, tym samym na podstawie samej treści pisma stanowiącego wypowiedzenie nie można wnioskować o wysokości ewentualnego zadłużenia, zwłaszcza że przedkładane do akt zestawu wpłat dokonywanych w ramach spornej umowy kredytu tak bardzo się od siebie różniły, gdyż kolejnym dokumentem przedłożonym przez stronę powodową było rozliczenie kredytu (k. 82-84), stanowiące niepodpisaną przez nikogo tabelę, opisaną nazwiskiem pozwanej i numerem pierwotnej umowy kredytowej. W rozliczeniu tym nie została ujęta wpłata dokonana przez pozwaną w dniu 25 maja 2010r., co skutecznie podważa wiarygodność tego dowodu, choć została ujęta w innym zestawieniu tego typu. Wszystko to powoduje, że strona powodowa nie przedłożyła wiarygodnych dowodów potwierdzających, że pozwani nadal posiadają jakieś zobowiązania względem Banku z tytułu opisanej wyżej umowy.

Pisma (k. 33, 44-52) przedłożone przez pozwaną dotyczyły innych umów, nie zostały więc wykorzystane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

### ***Sąd zważył co następuje.***

Strona powodowa nie udowodniła by przysługiwała jej względem pozwanych wierzytelność z tytułu umowy kredytu z dnia 6 grudnia 2007r. Sam fakt zawarcia takiej umowy był okolicznością bezsporną. Tak więc to na banku spoczywał obowiązek wykazania, że nie została ona wykonana, co skutkuje istnieniem po stronie pozwanych zobowiązania, a w drugiej kolejności obowiązek udowodnienia wysokości tego zobowiązania. Na potwierdzenie tych kluczowych z punktu widzenia treści żądania pozwu okoliczności bank przedłożył dowody budzące szereg opisanych wyżej wątpliwości, związanych z brakiem ujęcia w nich udowodnionej wpłaty dokonanej w dniu 25 maja 2010r. Dlatego też należało oddalić powództwo.

Na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził od strony przegrywającej, to jest Banku (...) S.A. na rzecz pozwanej R. K. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana wygrała sprawę, w takim zaś układzie procesowym, należało zasądzić od strony przegrywającej na rzecz R. K. koszty zastępstwa procesowego.

SSR Wojciech Langer

G.(...)

(...)

(...)

## **ZARZĄDZENIE**

1. (...)

2. K.(...)